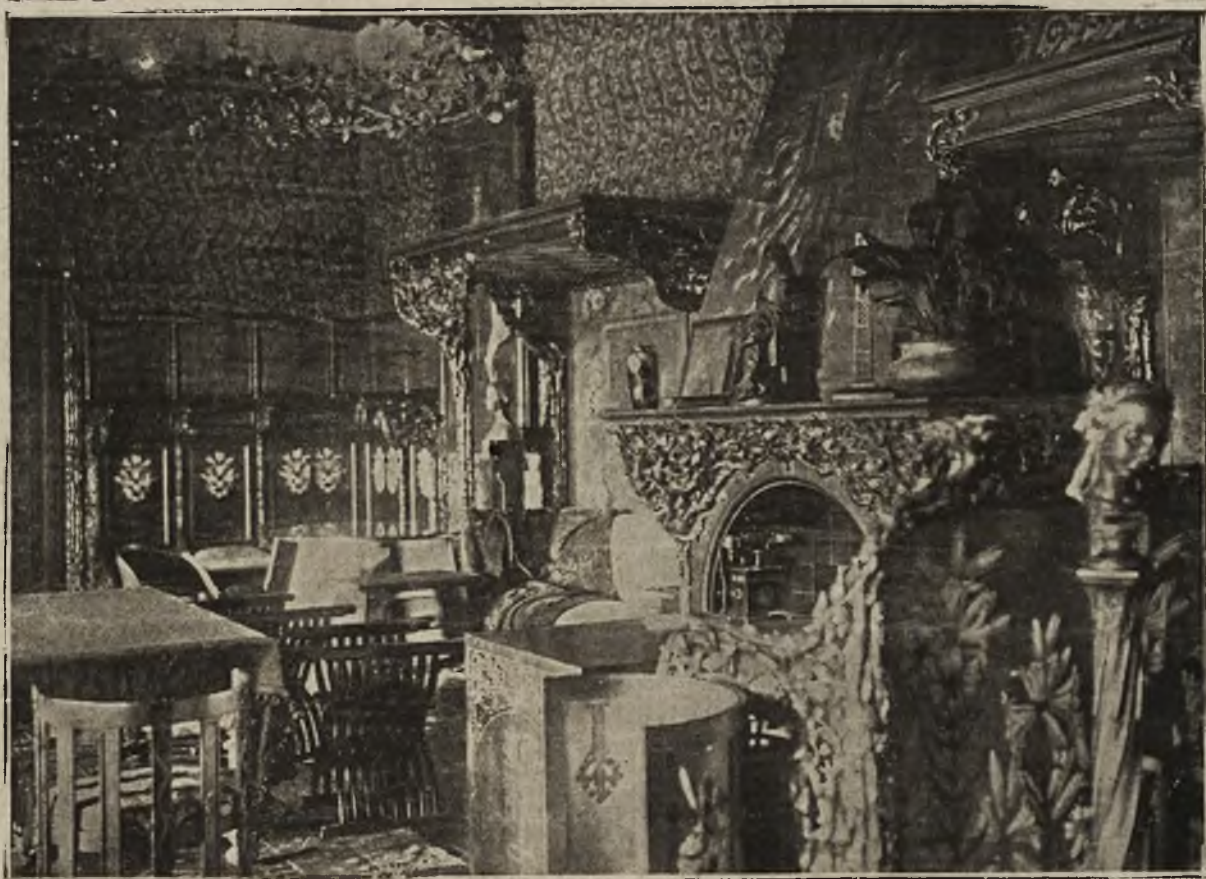


## Pokój z Rumunią.

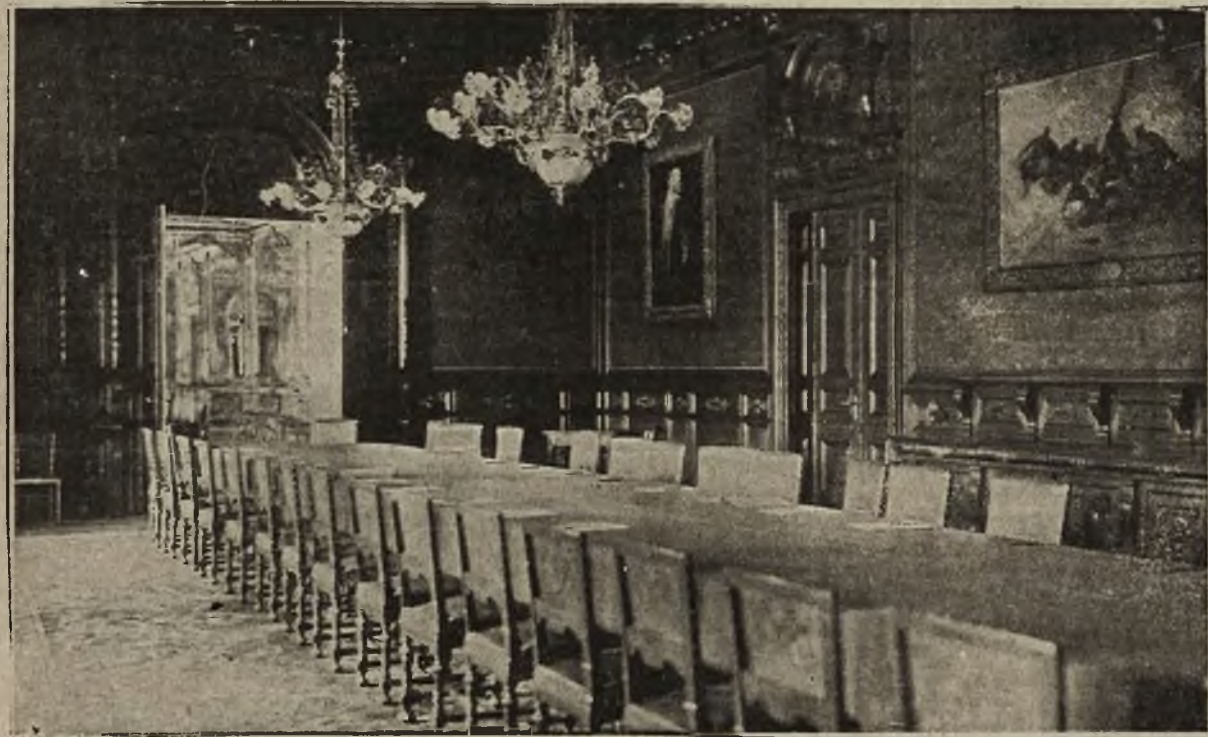
Po klęsce Rosyi, przyszła kolej na Rumunię, która, opuszczona przez swych sprzymierzeńców, musiała przyjąć podyktowany jej przez zwycięzców pokój. Podpisane w d. 5 b. m. preliminaria pokojowe zawierają następujące warunki:

Rumunia odstępuje sprzymierzonym państwom Dobrudżę do Dunaju, akceptuje zasadnicze sprostowanie granicy austro-węgiersko-rumuńskiej, żądane przez Austro-Węgry, przyznaje zasadniczo odpowiednio do sytuacji zarządzenia na polu gospodarczym, zobowiązuje się natychmiast przynajmniej 8 dywizji demobilizować, przyczem demobilizacja ma się odbyć pod kierunkiem gen. Mackensena, jakoteż wszelkimi siłami popierać techniczny i kolejowy transport wojsk sprzymierzonych przez Mołdawię i Besarabię do Odesy.

Już te wstępne punkty, na które Rumunia musiała zgodzić się, przystępując do toczących się obecnie szczegółowych rokowań nokojowych, świadczą, że traktat pokojowy oddaje Rumunię na łaskę i niełaskę państw centralnych, które otrzymują ważne korzyści polityczne i gospodarcze. Przedewszystkiem mocarstwa centralne mają odtąd zupełnie wolną rękę na Bałkanach, co im pozwoli, po pozostawieniu odpowiednich sił na froncie macedońskim, użyć armię, zajętą dotychczas w Rumunii, na innym terenie wojny. Powtórnie, wodna droga przez Dunaj do morza Czarnego staje się swobodną dla ewentualnego przewozu zapasów z południowej Rosyi. Jest to wprowadzić szlak długi i zależny od zmian atmosferycznych, ale najdogodniejszy i najtańszy dla pro-



Pokój z Rumunią "Złota sala" w pałacu królewskim Cotroceni, miejsce obrad austriackiej delegacji pokojowej. (Woj. kwat. pras.)



Pokój z Rumunią: Sala jadalna w zamku królewskim Cotroceni, miejsce obrad delegacji pokojowej (W. k. p.)

duktów masowych, jak mąka, zboże, drzewo i t. p. Nie odrazu będzie można z niego korzystać, ale najbliższe zbiory Besarabii i Rumunii już prawdopodobnie Dunajem zostaną spławione do środkowej Europy. Oprócz tego pozostałe jeszcze linie kolejowe łączące Kronsztad w Siedmiogrodzie z Bukaresztą i Constancą, która dla pospiesznych przesyłek jest nieoceniona. Jeżeli stosunki w południowej Rosyi ułożą się do jakiejś normy, port w Constanca posłuży dla przewozu stamtąd zboża koleją do Wiednia i Berlina. Są to perspektywy odległe, które gwarantują państwom centralnym spokojne przetrwanie następnego roku.

Główne jednak owoce zwycięstwa zbierze Bułgaria, która rozszerza swoje posiadłości aż do ujścia Dunaju, i może przystąpić do częściowej demobilizacji swojej armii, zmęczonej i zdziśiatkowanej trzema szybko po sobie następującymi wojnami. Wojna dla niej jest właściwie ukończona, a jedynym jej zadaniem będzie teraz czuwać nad bezpieczeństwem Macedonii, gdzie gromadzą się nowe chmury wskutek coraz prawdopodobniejszego wystąpienia Grecji po stronie koalicji.

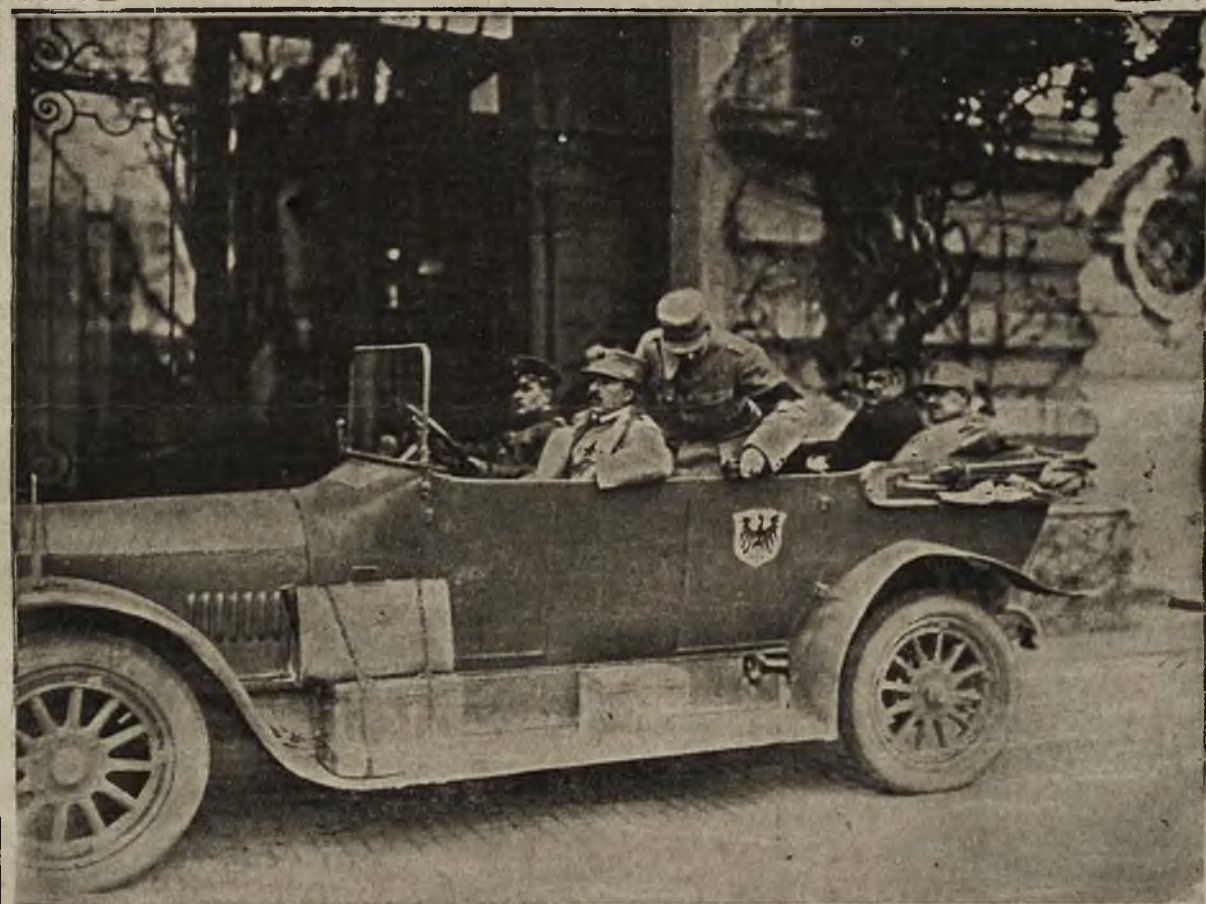
Los Rumunii jest prawdziwie tragiczny. Nie tylko traci dostęp do morza, ale musi poddać się z góry sprostowaniu granicy, które Austro-Węgry dopiero później określa Karpaty, które ją tak skutecznie zastępowały przed inwazyjnymi z zachodu przestaną już być wałem ochronnym, który pozwalał Rumunii swobodnie rozwijać swój byt polityczny i ekonomiczny.

Traktat pokojowy, nad szczegółami którego odbywają się obecnie dalsze rokowania, nabiera szczególniejszego oświetlenia, jeśli się go porówna z tem

wyjątkowo korzystnem połączeniem, w jakim znajdowała się Rumunia na początku wojny

Jeszcze przed wojną, po traktacie bukareszteńskim 1913 r. Rumunia wstąpiła na czoło państw bałkańskich i była niejako rozjemcą w sporach, toczących się pomiędzy Serbią, Bułgarią i Grecją. Nie ucierpiawszy od kampanii tureckiej, która tak podkopała siły Serbii i Bułgarii, Rumunia cieszyła się nadzwyczajną pomyślnością ekonomiczną a wojna europejska przyniosła jej nowe, nieoczekiwane żniwo. Zrobki rumuńskiego rolnictwa były nie milionowe, ale miliardowe, a mocarstwa centralne zostały zmuszone ubiegać się o względy Rumunii i wypraszać od niej zboże, za które płaciły wyjątkowe ceny.

Wszystkie te korzyści przepadły w dniu wypowiedzenia wojny Austrii, tem bardziej, że pomimo pomocy, udzielonej przez Rosję, Rumunia wojnę musiała przegrać, gdyż rozpoczęła ją nie w porę i nie była do niej przygotowana. Obecnie przechodzi Rumunia pod protektorat państw centralnych, a jednym z najbardziej upokarzających warunków pokoju jest oddanie Mackenseniowi głównego kierunku demobilizacji jej armii. Niepewnym jest również los dynastji, chociaż pod tym względem czwórprzymierze nie będzie zapewne wywierać silniejszego nacisku.



Pokój z Rumunią: Przybycie rumuńskich delegatów pokojowych na zamek Cotroceni. (Woj. kwat. pras.)